

ZAGADNIENIA GOSPODARCZE
w świetle prasy i literatury ekonomicznej zagranicą

Nr. 5
Rok IV

S p i s r z e c z y :

1. S.Ż.
Reprodukcja w formacji
socjalistycznej
2. Problemy teorii repro-
dukcji socjalistycznej

"Woprosy Ekonomiki"
Rok 1948, Nr.4

REPRODUKCJA W FORMACJI SOCJALISTYCZNEJ

Życie gospodarcze jest podstawą ludzkiego bytowania, to też ciągłe, nieprzerwane wznawianie procesów wytwórczych dla ludzkości jest nieuchronną koniecznością. W zależności od sposobu wytwarzania, a więc sposobu łączenia środków produkcji z siłą roboczą, kształtują się w każdej epoce stosunki wytwórcze pomiędzy ludźmi. Proces odtwarzania dóbr, potrzebnych człowiekowi dla zaspakajania jego różnorodnych potrzeb jest zawsze jednocześnie i procesem odtwarzania określonych stosunków społeczno-gospodarczych.

"Jaka by nie była forma społeczna procesu produkcji, w każdym wypadku musi to być okres nieprzerwany, czyli musi on periodycznie wciąż na nowo przebiegać przez jedne i te same etapy. Społeczeństwo nie może przestać produkować, tak jak nie może spożywać. Dlatego wszelki społeczny proces produkcji, rozpatrywany w nieprzerwanym toku jego wznawiania, jest jednocześnie procesem reprodukcji". (K. Marks: *Das Kapital*, wyd. 1947 str. 593).

Proces reprodukcji zarówno produktu społecznego jak i siły roboczej jest zawsze procesem odtwarzania stosunków wytwórczych, właściwych danej formacji społeczno-gospodarczej. Reprodukacja kapitalistyczna, jest procesem produkcji towarów (stanowiących produkt kapitału), a więc rezultatem pracy najemnej siły roboczej, która jest twórczynią wartości dodatkowej. Reprodukacja kapitalistyczna jest zatem procesem odtwarzania stosunków, opartych na wyzysku cudzej siły roboczej. Inny charakter ma reprodukcja w formacji socjalistycznej. W warunkach socjalizmu procesy wytwórcze dokonują się w sposób planowy na bazie społecznej socjalistycznej własności w odniesieniu do środków produkcji, w rezultacie czego reprodukcja socjalistyczna nie tylko nie stanowi wyzysku cudzej siły roboczej, ale nadto nie zna też wstrząsów, zakłócających rozwój gospodarki kapitalistycznej, wstrząsów w postaci cyklicznie powtarzających się kryzysów.

Rozszerzona reprodukcja kapitalistyczna pogłębia stale sprzeczność między społeczną formą wytwarzania, a indywidualną formą przywłaszczania produktów, sprzeczność między siłami a stosunkami

wytwórczymi, ~~socjalistyczna reprodukcja~~ tych przeciwieństw nie zna. W warunkach socjalistycznej reprodukcji wzrost produkcji ~~po~~ ciąga za sobą stale wzrost konsumpcji. Miejsce konkurencji zajmuje w socjalistycznych warunkach współpraca i współzawodnictwo (a więc emulacja w najlepszym tego słowa znaczeniu). Podczas gdy w gospodarce kapitalistycznej podstawową trudność stanowi zagadnienie realizacji społecznego produktu w rezultacie panujących w kapitalizmie antagonizujących stosunków, (które nieuchronnie zwążają rynek) produkcja socjalistyczna dzięki planowej mobilizacji stale wzmagających się zasobów produkcyjnych wzmagają nieprzerwalnie chłonność nas pracujących.

W warunkach reprodukcji socjalistycznej po raz pierwszy w dziejach ludzkości występuje jako naczelne prawo gospodarcze: szybki i nieprzerwany wzrost produkcji na głowę ludności. W warunkach reprodukcji socjalistycznej społeczne i osobiste interesy nas pracujących pokrywają się całkowicie, stąd żywe i materialne zainteresowanie wytwórców w procesach produkcyjnych.

W socjalistycznej gospodarce prawa ekonomiczne przestają działać w sposób żywiołowy, szczególnej roli nabiera więc w warunkach gospodarki socjalistycznej państwo, jako czynnik organizujący i kierujący gospodarką na bazie poznanych i świadomie stosowanych praw gospodarczego rozwoju, w warunkach socjalistycznych prawo wartości przestaje działać w sposób samoczynny i zostaje przetworzone w potężną dźwignię rozwoju i postępu społecznego. Ześrodkowanie wartości produktu dodatkowego społeczeństwa w ręku państwa pozwala w warunkach socjalizmu w pełni podporządkować również i dystrybucję zadanom socjalistycznego budownictwa, pozwala to na realizowanie najbardziej efektywnych naturalnych i wartościowych proporcji pomiędzy poszczególnymi działami wytwórczości, na zabezpieczenie funduszu na cele rozszerzonej akumulacji, funduszu rezerw, socjalnego zabezpieczenia itp.

Na bazie postępu technicznego i socjalistycznego współzawodnictwa rośnie w warunkach socjalistycznej reprodukcji wydajność pracy i rosną zasoby socjalistycznego nagromadzenia.

Mobilizacja środków pieniężnych w warunkach socjalistycznej reprodukcji odgrywa w rezultacie rolę drugorzędną, podstawą reprodukcji stają się cele społeczno-gospodarcze.

Stale wzrost produkcji, szybkie tempo rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki narodowej, bezkryzysowy i harmonijny przebieg tego rozwoju, wzrost dochodu narodowego oraz stale podnoszenie się stopy życiowej szerokich mas pracujących świadczą wynownie o wyż-

szości reprodukcji socjalistycznej nad kapitalistyczną.

Druga wojna światowa jak i okres rekonworsji gospodarki radzieckiej na tory pokojowe potwierdziły w całej pełni, że reprodukcja socjalistyczna zawiera w sobie niespożyte i twórcze siły, zapewniające zdecydowaną przewagę nad gospodarką typu kapitalistycznego.

=====

PROBLEMY TEORII REPRODUKCJI SOCJALISTYCZNEJ

Dyskusja w Instytucie Ekonomiki Akademii Nauk
N.S.R.R. nad pracą A. Notkina "Szkice teorii
reprodukcji socjalistycznej"

Woprosy Ekonomiki
rok 1948, Nr.4

W Instytucie Ekonomiki Akademii Nauk odbyła się dyskusja nad pracą A. Notkina "Szkice teorii reprodukcji socjalistycznej" "Oczerki teorii socjalistycznego wosproizwodstwa". Dyskusja odbyła się w obecności przeszło dwustu pracowników naukowych, profesorów oraz ekonomistów z różnych resortów. Głos zabierało dwudziestu mówców.

Dyskusję zagaik dyrektor Instytutu K. Ostrowitianow, wzywając jej uczestników do głębokiego i wszechstronnego omowienia pracy Notkina, poświęconej aktualnemu i bardzo doniosłemu zagadnieniu. Dyskusja musi mieć charakter twórczy, tak aby w związku z analizą i krytyką omawianej pracy oświeczone zostały najważniejsze problemy ekonomiki politycznej socjalizmu.

x x
x

Systematyzując według tematyki poszczególne wypowiedzi, otrzymamy w skrócie następujący obraz dyskusji.

1. Metodologia¹

Niektorzy krytycy oświadczyli, że tytuł "szkice" nie zwalniał autora od obowiązku głębszego oświecienia całego zespołu zagadnień, objętych jego tematem. Poiniien on być - jak sam zapowiada w przedmowie - oświecić rolę, miejsce i związek wzajemny wszystkich decydujących czynników socjalistycznej reprodukcji i wykryć logikę wewnętrzną całości zagadnienia. Jednakże praca nie ustala zakresu spraw, które wejść powinny do teorii reprodukcji socjalistycznej, niema w niej wstępu metodologicznego. Autor nie odpowiada również na pytanie, jakie miejsce zajmuje teoria reprodukcji socjalistycznej wśród innych zagadnień ekonomii politycznej socjalizmu, jaki jest stosunek jej do planowania socjalistycznego, do bilansu gospodarki narodowej.

Praca powołuje się tu i owdzie na poszczególne wypowiedzi Stalina i Lenina, lecz nie daje wyczerpującego obrazu teorii reprodukcji.
1/ Mowcy: Kozłow, Paszkow, Michalawicz, Lisioyn, Cagołow, Michalewski, Petrow.

dukcji, stworzonej przez Stalina i Lenina, nie wykazuje olbrzymiej roli w rozwoju teorii. Prace klasyków marksizmu i leninizmu są niedostatecznie wykorzystane, a szczególnie dotyczy to charakterystyki reprodukcji na różnych etapach rozwoju socjalizmu. Pomimo wielu cytatów i powoływania się na uchwały partii, praca Hotkina "oderwana" jest od polityki partii. Praca nie ma kośca, którym powinien być problem przejścia do wyższej formy komunizmu. Czynniki wzrostu dochodu narodowego, mające w tej sprawie doniosłe znaczenie, sprowadzone zostały do trzech wspólnych wszystkim formacjom społecznym czynników: wzrost przepracowanego czasu roboczego, wzrost wydajności pracy, oszczędzanie narzędzi produkcji. Ograniczenie problemu do tych tylko czynników jest przykładem abstrakcji, oderwania się od polityki partii. Stalin, zarysowując drogi i terminy rozwiązania głównego problemu gospodarczego, mówił o wzroście dochodu narodowego. Czynniki jego wzrostu są nowe inwestycje, rozwój techniki, szybkie tempo rozbudowy przemysłu i inne elementy, związane z konkretnymi warunkami obecnego etapu rozwoju społeczeństwa radzieckiego. Autor zapominał o takim, prawdziwie naukowym postawieniu zagadnienia. Zajmuje się on scholastyką, stawia problem poza czasem i przestrzenią, poza celem przejścia społeczeństwa radzieckiego do komunizmu. Praca Hotkina oderwana jest od budownictwa socjalistycznego. Są w niej tylko fragmenty teorii, lecz nie oświetla ona całego mechanizmu reprodukcji socjalistycznej. Cała struktura pracy wykazuje, że odchyła się ona od pionu w kierunku analizy kategorii ilościowych na szkodę jakościowej analizy reprodukcji socjalistycznej.

Są w pracy oznaki metody formalistyczno-logicznej. Formalistyczne traktowanie sprawy odczuwa się i w ogólnej strukturze książki i w wykładzie poszczególnych zagadnień. Praca składa się z dwóch części: pierwsza zawiera wykład o poszczególnych problemach reprodukcji socjalistycznej, druga jest częścią syntetyczną, poświęconą więziom wzajemnym reprodukcji socjalistycznej. Podział ten jest czysto formalny, ignoruje on zespolony, syntetyczny charakter reprodukcji socjalistycznej oraz niesłusznie izoluje poszczególne problemy. Wskutek tego sztucznego podziału wypadły np. z pola widzenia autora takie zagadnienia, jak odbudowa siły roboczej, procesy obiegu rola pieniądza. Ominął autor również zagadnienie bilansu gospodarki narodowej i schematów reprodukcji. Ograniczył się on tylko do analizy sumarycznych wskaźników, nie ujawniając samego mechanizmu repro-

dukcji socjalistycznej, a nawet nie poruszając wcale tego zagadnienia. Jest to metoda niemarksiistowska. Niema tu materiału, charakteryzującego proces reprodukcji, a tylko ilustracja poszczególnych jego fragmentów i elementów. Analizę jakościową zastępują opisy i ogólniki.

Błędnie pod względem metodologicznym zastosowana jest znana teza Marksa z I tomu Kapitału: "Jeżeli produkcja ma formę kapitalistyczną, to i reprodukcja ma tę samą formę". Autor tezę tę odwraca: "Jeżeli produkcja ma formę socjalistyczną, to i reprodukcja ma takiż charakter". Autor - po zapoznaniu się z Marksistowską charakterystyką reprodukcji kapitalistycznej - nie powinien był tak automatycznie odwracać jego tezy w zastosowaniu do reprodukcji socjalistycznej. Bóć przecież proces reprodukcji socjalistycznej przebiega nie samoczynnie, lecz organizuje go i świadomie nim kieruje państwo radzieckie. Stalin ostrzegał przed szkodliwością i niebezpieczeństwem, kryjącym się w teorii automatyzmu, uprzedzał, że rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej nie można rzucić na los samoczynnego rozwoju wypadków. Rozwój socjalistycznych stosunków wytworzonych jest nie do pomysłonia bez świadomego kierownictwa ze strony partii i państwa.

Analiza składu produktu społecznego i podziału społecznego dochodu poprzedza u N. I. tkina analizę struktury produkcji społecznej i odrywa się od niej. Cała praca przeniknięta jest myślą, że strukturę produkcji określa wolumen produktu społecznego, jego wartość i wszystkie jego części składowe. Autor traktuje więc zagadnienie struktury produkcji, jako pochodną naturalnego składu produktu. Jednakże Marks i Lenin wychodzą z odwrotnego, założenia, że struktura produktu jest pochodną struktury produkcji społecznej. Produkcja społeczna podzielona na dwa główne jej działy (czyli na produkcję środków produkcji i dóbr konsumcyjnych) służy za podstawę podziału produktu społecznego pomiędzy fundusz odtworzenia zużycia, fundusz akumulacji i fundusz spożycia. Dlatego marksistowsko-leninowska teoria reprodukcji nie odrywa struktury produktu społecznego od podziału produkcji na dwie zasadnicze kategorie. Akumulacja konieczna niemożliwa jest bez rozszerzonej reprodukcji. Punktem wyjścia jest wytworzenie środków produkcji w szerszej skali niż tego wymaga zwykle odtworzenie zużycia. Akumulacja jest niemożliwa bez odpowiedniej struktury produkcji społecznej. Tymczasem autor odwraca ten problem. Usiłuje on określić fundusze akumulacji i konsumcji,

a poza tym dopiero poświęca trochę uwagi strukturze produkcji i produkcji narodowo-gospodarczym.

Autorem popełnia więc błąd metodologiczny, dając analizę bogactwa społecznego przed innymi rozdziałami. Istnienie funduszy nakładowych i zapasów produkcji jest oczywiście przesłanką reprodukcji. Lecz daleko skuteczniejsze pod względem metodologicznym jest traktowanie bogactwa społecznego jako wyniku, jako produktu wielokrotnego powtarzania się reprodukcji socjalistycznej. Przy takim postawieniu problemu bogactwa socjalistycznego znalazłoby ono w książce właściwe miejsce i autor mógłby przyznać ogromne znaczenie tego zagadnienia.

Nie znalazła właściwego oświetlenia również inna cecha socjalistycznej reprodukcji, a mianowicie ciągłość wznoszenia się gospodarki na wyższy jakościowo poziom, czego nie było w żadnym z poprzednich ustrojów.

Wreszcie nieoświetlona została trzecia zasadnicza właściwość ustroju socjalistycznego, a mianowicie jednolity charakter reprodukcji socjalistycznej. Dotychczas każda formacja społeczna, ustępując miejsca innej, wchodziła w nieunikniony z nią konflikt, który rozwiązywał się kompromisowo. Niewolnictwo trwało np. w łonie feudalizmu, istniało długo w społeczeństwie średniowiecznym i nie jest jeszcze zupełnie zlikwidowane nawet dzisiaj. Kapitalizm, zastępując feudalizm wszedł w nim w kompromis, lecz niewolnictwo wciąż jeszcze istniało. Było to możliwe, ponieważ wszystkie te ustroje opierały się na wyzysku człowieka przez człowieka. Socjalistyczna reprodukcja nie zna i nie może znać takich kompromisów. Związek Radziecki gotów jest współpracować z krajami o innych ustrójach, lecz w swojej gospodarce nie toleruje żadnych elementów wyzysku. Wielokładowość gospodarki radzieckiej, dzięki wyższości gospodarki socjalistycznej nad gospodarką formacji poprzednich, została szybko zlikwidowana.

2. Związek teorii z praktyką^{2/}

Wadą pracy Netkina jest jego kontemplacyjny stosunek do sprawy, odrywanie teorii od praktyki. W społeczeństwie socjalistycznym teorii reprodukcji nie można jednak odrywać od praktycznych zasad planowania socjalistycznego, t.j. planowania reprodukcji. Przykładem właściwego ujęcia sprawy jest praca Woźniesińskiego^{3/}. Analiza praw rządzących gospodarką radziecką, łączy się u niego ściśle z praktyką

2/ Michalewicz, Michalewski.

3/ "Wojennaja ekonomika SSSR w pieriod Oticieczestwionnoej Wojny" (Gospodarka Wojenna ZSRR w okresie wojny Narodowej).

nymi zadaniami planowania. Pracując nad problemami radzieckiej produkcji, Notkin mógłby znaleźć szereg zagadnień, wymagających zwrócenia na nie uwagi praktyków, ekonomistów, mógłby wskazać, jakie poszczególne elementy planowania trzeba udoskonalić. W szczególności Notkin operuje np. pojęciem "całości produktu społecznego", lecz nie analizuje tego pojęcia, chociaż praktyka Gosplanu i poszczególni statystycy interpretują to pojęcie rozmaicie. Obowiązkiem Notkina było dać marksistowską definicję produktu społecznego i zanalizować obecne interpretacje tego pojęcia. To samo dotyczy innych zagadnień, poruszanych przez Notkina. Są tam ciekawe myśli o postępie technicznym, o starzeniu się ekonomicznym wyposażenia technicznego, lecz autor nie wyciągnął z nich żadnych konkluzji dla praktyki. Wskutek tego praca Notkina grzeszy pseudo hedonizmem i brakiem bojowej postawy. Pod względem treści praca nie jest głęboka, gdyż nie może być głębi tam, gdzie teoria jest oderwana od praktyki. Jeśli chodzi np. o oświetlenie roli partii, to autor wspomina o niej tylko formalnie, lecz nie wykazuje konkretnie kierowniczej, organizacyjnej jej roli w samym procesie reprodukcji.

Niedostatecznie uwzględnia autor rolę partii również w sferze planowania obiegu. W gospodarce socjalistycznej nie istnieją kryzysy, ponieważ prowadzi się ją planowo. Lecz plan jest dziełem rąk ludu, dziełem rąk milionów pracowników. Jeśli wytwarzana przez pracę produkcja, przechodząc przez szereg ogniw, dostanie się w sferze obiegu do rąk ludzi nieumiejętnych lub nieuczciwych, to cały łańcuch produkcji i dystrybucji może na tym poważnie ucierpieć. Dlatego, chociaż zagadnienie planowania obiegu, związania jego z produkcją ma przy socjaliźmie treść zupełnie nową, nie traci swego znaczenia. Przeciwnie znaczenie jego wzrasta, ponieważ przy kapitaliźmie anarchia i arytmia obiegu jest zjawiskiem naturalnym, w socjalistycznym zaś ustroju jest to niedopuszczalne.

3. Okres przejściowy od kapitalizmu do socjalizmu.

Pierwszy rozdział omawianej pracy analizuje reprodukcję socjalistyczną w okresie przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu, czyli w warunkach gospodarki wieloukładowej. W związku z tym rozdziałem zarzucono aut. rowi (Kozłow, Kac), że nie wykazał on, jak zmieniać się wzajemny stosunek tych układów na korzyść socjalizmu. Nie oświetlił należycie meritum socjalistycznej reprodukcji w okresie gospodarki wieloukładowej. Nie wykazał wzrostu tempa produkcji rolniej w miarę kolektywizacji rolnictwa, ani też różnicy w odtwarza-

niu siły roboczej w okresie przejściowym, (gdy uzupełnienie siły roboczej odbywało się w sposób nieorganizowany) w porównaniu z okresem socjalistycznym, gdy zlikwidowane już zupełnie bezrobocie. Nie słuszne jest twierdzenie Notkina, że "w ciągu przeszło dziesięciu pierwszych lat istnienia ZSRR proces reprodukcji rolniczej przebiegał głównie w warunkach prywatnej własności narzędzi produkcji". W rzeczywistości drobne gospodarstwa chłopskie były wtedy użytkownikami ziemi znacjonalizowanej, stającącej socjalistyczną własnością państwa.

Autor twierdzi, że w tymże okresie moment antagonistyczny tkwił w przeciwieństwie między wysokim tempem rozwoju przemysłu, a niezdolnością drobnych gospodarstw chłopskich do rozszerzonej reprodukcji. Zapomina jednak o przeciwieństwie między towarowo-kapitalistycznymi tendencjami produkcji drobno-towarowej wiejskiej, a socjalistyczną tendencją proletariatu.; zapomina, że przeciwieństwo to rozwiązuje się drogą kolektywizacji gospodarstw rolnych. Nie mówi też Notkin ani o niższych formach spółdzielczości wiejskiej (w sferze obrotu) ani o roli uprzemysłowienia socjalistycznego wsi, jako drogi do przebudowy socjalistycznej gospodarki wiejskiej.

4. Wyższość gospodarki socjalistycznej nad kapitalistyczną.

Kilku mówców (Cagołow, Bregiel, Kronrod) podkreśliło, jako cechę dodatnią pracy Notkina, że uwydatnił on w niej konkretnie wyższość gospodarki socjalistycznej nad kapitalistyczną: mianowicie brak kryzysów i bezrobocia, szybko tempo rozwoju gospodarczego, wysoki stopień wykorzystania zasobów produkcyjnych, planowe wiązanie ze sobą elementów reprodukcji, możliwość korygowania we właściwym czasie dysproporcji gospodarczych, połączenie akumulacji ze stałym wzrostem spożycia, szybki postęp techniczny itp. Praca Notkina, według opinii niektórych mówców, daje żywą i przekonującą analizę tych zalet. Nie uwzględnia ona jednak szeregu istotnych momentów w tej dziedzinie. Mianowicie - zdaniem niektórych mówców (Cagołow), autor omowił wyłącznie różnicę ilościową rozwoju gospodarki socjalistycznej w porównaniu z kapitalistyczną (szybkość tempa). Należało jednak oświetlić i różnicę jakościową, a przynajmniej to, że rozszerzona reprodukcja przy kapitalizmie, odbywa się tylko pod naciskiem konkurencji oraz zanalizować zmiany, powstające w tej dziedzinie przy imperializmie.

5. Zródła dochodu narodowego.

Niektórzy mówcy (Filipow i Turecki) załwestionowali rozwiązanie przez Notkina sprawy "pracy, która tworzy dochód społeczny". Kategoria "pracy produkcyjnej" dotąd jeszcze nie jest należycie w ekonomice opracowana. Praca zaś Notkina daje czyste mechaniczną, naturalistyczną definicję tego pojęcia, uzależniając ją od typu pracy. Notkin ignoruje wskazania Marksa, że sam charakter pracy nie decyduje o podziale pracy na produkcyjną i nieprodukcyjną.

Inni mówcy (Kozłow) stwierdzili abstrakcyjno-scholastyczne przedstawienie tej sprawy przez Notkina oraz szereg nieścisłości. Wymienia on np. dwa źródła wzrostu dochodu narodowego. wzrost przeprowadzanego czasu roboczego i wzrost wydajności pracy, pomijając tak istotne czynniki wzrostu tego dochodu, jak wzrost kwalifikacji robotników, oszczędne gospodarowanie środkami produkcji, przyspieszenie procesów produkcyjnych i procesów obiegu oraz wykorzystanie bogactw naturalnych.

6. Kryteria działalności inwestycyjnej.

Praca Notkina (mówcy: Michalewicz, Mściskawski) nie dotyka zagadnień, jakie stawiają przed teorią socjalistycznej reprodukcji projektodawcy nowych inwestycji. Projektodawca każdego obiektu czy to nowego zakładu przemysłowego, czy nowego miasta, czy nowej maszyny rozwiązywać muszą zadanie zespolone, wybrać najlepszy z wielu możliwych wariantów. Jeden z wariantów gwarantuje np. taniość budowy, lecz zato przewiduje wyższe koszty eksploatacyjne, a więc wyższy koszt własny produkcji, drugi projekt - odwrotnie - daje najlepsze rozwiązanie z punktu widzenia eksploatacji, lecz wymaga wyższych nakładów inwestycyjnych. Jeden wariant zapowiada wielkie korzyści w przyszłości, lecz wymaga dłuższego okresu budowy i deficytowych materiałów; drugi zapewnia minimalny czas trwania budowy, lecz nie odpowiada innym wymaganiom itd. O wyborze tego lub innego wariantu nie może, oczywiście, decydować żaden szablon, lecz jasno jest, że trzeba przy tym wychodzić z założeń reprodukcji socjalistycznej. Oczywiście jest, że podstawy metodologiczne dla konfrontowania różnych wariantów inwestycyjnych ma mieć teoria reprodukcji socjalistycznej. Jednakże Notkin te zagadnienia pomina.

Notkin omawia wprowadzenie wpływu terminów budowy na opłacalność tych lub innych wariantów projektów inwestycyjnych, lecz opracowane przez autora schematy są zbyt abstrakcyjne i scholastyczne: zagadnie-

nie minimum kosztów budowy przy maksimum jej tempa oderwane jest od zagadnienia rezerw na lata przyszłe, nie uwzględnia się przy jego rozwiązywaniu korzyści, wynikających z wcześniejszego uruchomienia przedsiębiorstwa. Nie oświecił Notkin również tego rodzaju zagadnień praktycznych, jak optymalna z punktu widzenia społeczno-gospodarczego wielkość przedsiębiorstwa, jak terytorialne jego umieszczenie itp. A jednak teoria reprodukcji socjalistycznej może dać podstawy metodologiczne dla rozwiązywania tych zagadnień przez ekonomistów i planistów radzieckich.

Notkin nie słusznie przypisuje przy nowych inwestycjach decydujące znaczenie kwestii zasobów finansowych. Leninizm uczy, że przy rozbudowie socjalistycznej decydujące znaczenie posiada rozwiązanie zadań ekonomiczno-politycznych każdego etapu budownictwa; mobilizacja zaś środków finansowych odgrywa wobec tych zadań rolę drugorzędną. Notkin nie tylko nie uwydatnia tej cechy reprodukcji socjalistycznej, lecz przeciwnie, przez całą jego książkę przewija się myśl, że "najważniejsze znaczenie ma planowa mobilizacja wszystkich - wciąż rosnących - zasobów produkcyjnych", oraz że "przy socjaliźmie skala akumulacji zależy przede wszystkim od zasobów produkcyjnych, od wielkich sił twórczych pracy socjalistycznej" itp. Twierdzenia te świadczą, że Notkin nie umiał wykazać specyficznych cech planowania socjalistycznego. Boć przecież zależność inwestycji od zasobów produkcyjnych istnieje w każdym ustroju. Odrębność ustroju socjalistycznego polega więc nie na tej zależności, lecz, wręcz przeciwnie, na tym, że socjalistyczny plan inwestycyjny wychodzi przede wszystkim z założenia gospodarczo-politycznych zadań socjalistycznych w każdym etapie rozwoju społeczeństwa socjalistycznego. Państwo wykorzystuje swoje zasoby produkcyjne odpowiednio do konkretnych zadań budowy socjalizmu i komunizmu i tworzy w tym celu niezbędne zasoby. Oddając prymat zasobom produkcyjnym, Notkin odrywa problemy reprodukcji socjalistycznej od polityki partii, gdyż wychodzi z założenia nie zadań gospodarczo-politycznych, lecz posiadanych zasobów i skali socjalistycznej akumulacji. Tę błędną metodę Notkin usiłuje uzasadnić logicznie twierdząc, że potrzeby są - biorąc praktycznie - bezgraniczne. Popychają one produkcję socjalistyczną naprzód, lecz nie są - według Notkina - miarą jej wzrostu ilościowego. Tym samym Notkin nadaje prymat czynnikom ilościowym przed czynnikami jakościowymi, zamiast

-2-

analizować je w ich jedności i stawiać wtórnie znaczenie czynników ilościowych w porównaniu z podstawami jakościowymi.

7. Stosunek wzajemny akumulacji i spożycia.

Niektórzy mówcy ocenili dodatnio Notkinowską analizę stosunku wzajemnego akumulacji i spożycia. Większość jednakże uznawała tę część pracy za niedostateczną.

Uzasadniając swoją tezę optymalnego stosunku wzajemnego akumulacji i spożycia, Notkin powinien był się oprzeć na wskazówkach Stalina, wygłoszonych na XVIII zjeździe WKP(b) i wykryć konkretną treść tej optymalności (Kozłow).

Słusznie twierdzi Notkin, że poziom spożycia mas pracowniczych wzrasta w społeczeństwie socjalistycznym w miarę wzrostu bogactwa państwa. Lecz zbyt uproszczone jest twierdzenie Notkina, że im intensywniejsza jest akumulacja, tym wyższe jest spożycie. Stąd wynikałoby, że jeżeli w danym roku inwestycje wyniosły trzykrotnie więcej, niż w poprzednim, to w tym samym roku wzrośnie i spożycie społeczne (Kozłow).

Notkin formułuje prawo optymalnego stosunku wzajemnego akumulacji i spożycia w ten sposób, że definicja jego może być zastosowana do wszystkich etapów rozwoju społeczeństwa socjalistycznego. Pojęcie optymalności staje się w ten sposób beztreściowym - jakkolwiek by się bowiem zmienił stosunek wzajemny akumulacji i spożycia, zawsze będzie on optymalny, ponieważ odpowiada interesowi rozwoju społeczeństwa. Wartość poznawcza takiego prawa jest wątpliwa (Kac).

Zakwestionowano w toku dyskusji (Petrow) sformułowanie przez Notkina celów funduszu spożycia. Okazuje się - w ujęciu Notkina - że "fundusz spożycie społeczeństwa socjalistycznego powinien zapewnić przede wszystkim utrzymanie osiągniętego już poziomu spożycia". Ograniczenie to jest zasadniczo błędne - zastępuje ono prawo rozszerzonego odtworzenia siły roboczej przez zwykłe jej odtwarzanie.

Autor niesłusznie ogranicza akumulację socjalistyczną tylko do akumulacji w postaci środków produkcji. Marks nazywał tę formę akumulacji właściwą, lecz obok tego uwzględniał również akumulację dóbr konsumcyjnych. Jeśli z punktu widzenia kapitalistycznego akumulacja dóbr konsumcyjnych nie jest akumulacją, to jednak trudno zrozumieć, dlaczego autor nie uznaje tej formy za akumulację w społeczeństwie socjalistycznym. Jest to błąd, sprzeczny z pojęciem bogactwa socjalistycznego, które obejmuje nie tylko środki produkcji, lecz i środki konsumcji.

Według opinii niektórych mówców, Notkin w zbyt uproszczony sposób wyjaśnia przyczyny szybszego wzrostu w gospodarce socjalisty-

cznej działu I produkcji (środki produkcji) niż działu II (środki konsumpcji). Przyczynę tę widzi on w "planowości wzrostu aparatu produkcyjnego i zależności przede wszystkim od zasobów produkcyjnych". Lecz sprawa polega nie tylko na tym, by planowo wykorzystać zasoby produkcyjne; autor zapomina tu o zadaniach gospodarczo-politycznych i o takim czynniku, jak postęp techniczny.

Inni mówcy (Pietrow, Czernomordzik) zaznaczają, że autor nieprecyzyjnie stawia sprawę dynamiki udziału wytwórczości środków produkcji w ogólnej masie wytwarzanych dóbr. Koncepcja Nothina może robić wrażenie, że produkcja środków produkcji może pochłonąć cały ten wolumen wytwarzanych dóbr. Można sobie np. wyobrazić taki schemat: poprzednio 90 pracowników uprawiało rolę, a 9 produkowało narzędzia rolnicze, następnie sytuacja się zmienia: 9 osób zaczęło uprawiać rolę, a 90 produkować narzędzia rolnicze. Nothin zapomina, że - wobec postępu technicznego - te same narzędzia może teraz wykonywać już nie 90, lecz - powiedzmy - 45 ludzi. A fakt ten poważnie oddziałka na stosunek między działem I i II produkcji.

Inni mówcy (m.in. Tureckij) zaznaczają, że niedopuszczalne jest pomijanie przy analizie struktury reprodukcji socjalistycznej tak istotnego momentu, jak produkcja środków obrony. W warunkach otoczenia kapitalistycznego państwo socjalistyczne musi wytwarzać środki obrony. Mówiąc o bilansie gospodarki narodowej i w czasach wojny i w czasach pokoju, nie można tego faktu ignorować.

8. Wartość i nadwartość.

W pracy Nothina zatraca się jedność naturalnej i wartościowej postaci produktu. Autor nie oświeśla sfery obiegu i na prawo oczywiście nie analizować tego zagadnienia, lecz powinien być wykazać jego znaczenie. W ZSRR nie ma sprzeczności pomiędzy naturalną a wartościową postacią produktu. Lecz oddziaływanie prawa wartości zmusza ekonomistę do analizy stosunków wartości we wszystkich zagadnieniach, związanych z reprodukcją. A w każdym razie wymaga tego zagadnienie stosunku między spożyciem, a akumulacją. Gdybyśmy np. abstrahując od prawa wartości, zwiększyli trzykrotnie, w porównaniu z planem, nasze inwestycje, to poderwalibyśmy cały nasz system finansowy. Dlatego, mówiąc o zasadach i teorii reprodukcji, nie można ignorować ani sfery obiegu, ani działania prawa wartości. Woźniesieńskij w swej pracy słusznie twierdzi, że w podziale ogólnej produkcji pomiędzy działy dóbr inwestycyjnych i konsumpcyjnych muszą być brane pod uwagę nie tylko ilościowe, lecz i wartościowe proporcje. W przeciwnym wypadku zabrakłoby nam pieniędzy do reali-

zowania rozszerzonej reprodukcji. Ignorując współzależność tych kategorii, Notkin dał nam tylko martwy schemat.

Inni uczestnicy dyskusji zarzucili Notkinowi niesłuszną, pod względem politycznym i teoretycznym, ujęcie części produktu społecznego, idącej na utrzymanie pracowników oraz części, stanowiącej wartość dodatkową. Według wersji Notkina państwo socjalistyczne określa przede wszystkim produkt dodatkowy (wartość dodatkową), a pozostałość produktu społecznego jest częścią, przeznaczoną na utrzymanie mas pracowniczych (produkt niezbędny).

To błędne ujęcie sprawy prowadzi do wniosku, jakoby przy socjaliźmie nie istniały żadne kryteria ekonomiczne, określające wysokość produktu niezbędnego. Nieprawdą jest, jakoby państwo socjalistyczne określało produkt niezbędny tylko arytmetycznie, jako pozostałość po potrąceniu produktu dodatkowego. Przez cały czas wojny stopa życiowa pracowników nieustannie wzrastała, a wysokość jej zależała od danej sumy potrzeb. Stalin mówił, że musimy potrzeby te zaspokajać, lecz nie zawsze możemy. Zadaniem jednak naszym jest nieustanne podwyższanie stopy życiowej pracowników. Stąd wynika, że w ZSRR istnieje określona obiektywnie suma produktu niezbędnego, właściwa ustrojowi socjalistycznemu, kryteria zaś określenia sumy tego produktu zasadniczo się różnią od kryteriów kapitalistycznych.

Inni mówcy zwracali uwagę, że definicja produktu dodatkowego, którą daje Notkin, nie zawiera funduszu akumulacji, przeznaczonego na rozwój techniczny. Natomiast takie pozycje, jak fundusz ochrony zdrowia, oświaty i sztuki, Notkin zalicza w całości do funduszu dodatkowego, chociaż w rzeczywistości znaczna jego część wchodzi - i co do swej wartości i co do formy naturalnej - do funduszu indywidualnego i zbiorowego spożycia pracowników, zatrudnionych w produkcji materialnej.

9. Bogactwo społeczne.

Szereg mówców stwierdziło słusność stanowiska autora w zagnienieniu bogactwa społecznego i produktu społecznego oraz dobrą syntezę literatury radzieckiej w tej sprawie. Jeden z mówców (Cagolow) stwierdził konieczność rozróżnienia terminów "bogactwo społeczne" i "produkt społeczny", gdyż "produkt społeczny" odtworzony być może już w najbliższych latach, odtworzenie zaś "bogactwa społecznego" będzie wymagało, jak stwierdził Stalin, lat sześciu lub siedmiu, a może i nawet jeszcze dłuższego czasu.

10. Bilans gospodarki narodowej.

Według opinii niektórych mówców^{4/} autor nie oświetlił zagadnienia bilansu gospodarki narodowej, chociaż bez tego problemu nie może być mowy o teorii reprodukcji socjalistycznej. W związku z zagadnieniem bilansu wykazane być powinno świadome posługiwanie się państwa socjalistycznego prawem wartości. Operując dźwigniami ekonomicznymi, państwo przezwycięża ogromne trudności, wynikające stąd, że przy wykonywaniu planu państwowego koszty rzeczywiste nie zawsze odpowiadają kosztom społecznie niezbędnym i masie wykonanej produkcji. Dlatego nie można oczywiście mówić o rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej, nie dając bilansu gospodarki narodowej, nie ukazując całego mechanizmu, zapewniającego właściwe proporcje rozwoju gospodarki narodowej. Nie można zapominać o trudnościach, które przezwyciężyć musi planujące państwo w swej działalności inwestycyjnej.

11. Tempo rozwoju gospodarki, jako decydujący czynnik tempa reprodukcji

Niektórzy uczestnicy dyskusji (Kronrod, Atlas i inni) podkreślili, jako zaletę pracy fakt, że stwierdza ona decydującą rolę tempa rozwoju gospodarki w reprodukcji socjalistycznej. Inni mówcy zaznaczyli jednak brak precyzyjności i jednostronność traktowania roli tempa przy kapitalizmie i socjaliźmie. Notkin twierdzi, że przy kapitalizmie "tempo jest zawsze nieprzewidzianą, bierną konsekwencją realizacji wartości produktu społecznego". Jednakże, jak twierdził Bregiel, chociaż tempo reprodukcji kapitalistycznej zależy od warunków rynku, to sam rynek, z kolei, zależy przede wszystkim od warunków produkcji kapitalistycznej, a w szczególności od tempa akumulacji kapitału, stopy wartości dodatkowej, wydajności pracy itd.

Nieściśle formułuje również Notkin sprawę zbytu dóbr w warunkach socjalistycznych. Notkin sprowadza ten problem do problemu proporcjonalności. Jednakże problem zbytu przy socjaliźmie jest jednocześnie problemem najlepszego zaspokojenia osobistych potrzeb pracowników. Jeżeli dany asortyment lub gatunek towaru nie odpowiada wymaganiom spożywców, to fakt ten wpływa na jego zbyt.

4) Turecki

12. Zużywanie się i wymiana narzędzi produkcji.

Niektórzy mówcy (wśród nich Bregiel, Kałganow, Kronrod), stwierdzili, że jeden z rozdziałów pracy Notkina bardzo interesująco i słusznie analizuje problemy zużywania się i wymiany narzędzi produkcji. W toku dyskusji nad tą sprawą stwierdzono, że nie można sprowadzać tej przy socjalizmie tylko do fizycznego ^{i ekonomicznego} starzenia się narzędzi produkcji. Głównym zagadnieniem są tu prawa, rządzące postępem technicznym przy socjalizmie. Zwykle w literaturze radzieckiej ograniczano się do stwierdzenia, że w warunkach socjalistycznych istnieją szersze granice stosowania maszyn, niż przy kapitalizmie. Przy kapitalizmie o granicach tych decydowała oszczędność kapitału, przy socjalizmie oszczędność całej wkładanej do produkcji pracy. Niektórzy towarzysze wyciągali stąd błędny wniosek, że zaletą socjalizmu jest możliwość stosowania gorszej techniki produkcji niż przy kapitalizmie. Powstało stąd wynaturzenie rzeczywistości, robiło to wrażenie, że kapitalizm stawia wyższe wymagania postępowi technicznemu niż socjalizm, czyli wyższość socjalizmu pod względem rozwoju techniki zamieniała się we własne przeciwieństwo. Notkin zaś słusznie stwierdza, że przy socjalizmie zachowanie proporcjonalności wszystkich dziedzin gospodarki narodowej, wymaga wyższej techniki i szybszego postępu technicznego we wszystkich dziedzinach produkcji społecznej, niż przy kapitalizmie.

W dalszej dyskusji na ten temat stwierdzono (Probst), że niektórzy ekonomiści niesłusznie przeciwstawiają sobie wzajemnie starzenie się fizyczne i ekonomiczne wyposażenia technicznego, twierdząc, że zużywanie się fizyczne określa się wskaźnikami fizyko-technicznymi, moralne zaś - wyłącznie warunkami ekonomicznymi. Jednakże każde zużywanie się fizyczne zależy od warunków ekonomicznych. Przy wyznaczaniu okresów fizycznej trwałości maszyny uwzględnia się również i czynniki ekonomiczne. Gdybyśmy traktowali sprawę wyłącznie z punktu widzenia zużywania się fizycznego, to należałoby stwierdzić, że maszyna parowa Watta mogłaby pracować po dziś dzień, gdyż możnaby ją co jakiś czas remontować i wymieniać zużyte części. Lecz poza pewnymi granicami remont takiej maszyny nie opłaca się pod względem gospodarczym, gdyż praca jej byłaby zamało wydajna. Po dziesięciu latach pracy żadna obrabiarka, ani ich zespół nie jest jeszcze zniszczony i każda może jeszcze pełnić

swe funkcje, lecz praca ich jest niekorzystna, ponieważ obrabiar-ki te albo wymagają częstych napraw, albo są mało wydajne, albo wogóle korzystniejsza jest zamiana ich (na nowe udoskonalone typy). Przy rekonstrukcji lub rozbudowie przedsiębiorstwa przebudowujemy i zmieniamy instalacje, które pracowały parę dziesiątków lat, chociaż mogłyby one pracować jeszcze parę wieków. W związku z tym powstaje kwestia; z jakich źródeł pokrywa się renowacja wyposażenia technicznego, fizycznie zdolnego do pracy, lecz nie opłacającego się gospodarczo? Czy z odpisów amortyzacyjnych, czy z jakichś innych źródeł? Wada pracy Notkina polega na tym, że nie zawiera ona precyzyjnego i słusznego rozwiązania tej sprawy.

Drugą wadą z tejże dziedziny (Mścisławskij) jest nieuwzględnienie przez Notkina sprawy należytej pielęgnacji maszyn, jako czynnika, przedłużającego jej zdolność do pracy. Rusch stachanowców dużo tu zrobił i dużo jeszcze zrobić może.

13. Rola państwa.

Autor, według opinii niektórych mówców, (Alachwerdian, Kozłow) nie zdefiniował należycie różnicy między rolą państwa w gospodarce społeczeństwa socjalistycznego i kapitalistycznego. Nie wykazał on, na czym polega siła państwa radzieckiego w pierwszej fazie komunizmu, chociaż możnaby to wspaniale zilustrować na przykładzie np. reformy pieniężnej z 1947r. Porównywując rolę państwa w ustroju socjalistycznym i kapitalistycznym, autor zaznacza, że państwo burżuazyjne "nie może zlikwidować własności prywatnej i monopolów", "nie może opanować konkurencji kapitalistycznej", interwencja jego do gospodarki "nie może rozrosnąć się w planowanie".

Nie porusza jednak autor sprawy najważniejszej, mianowicie, że państwo burżuazyjne, jako "komitet do spraw monopolii kapitalistycznych", nawet nie stawia przed sobą tych zadań, o których wspomina Notkin. Tymczasem te i podobne twierdzenia Notkina mogą wywołać fałszywe wrażenie, że rządy burżuazyjne chcą ukrócić kartele, lecz poprostu nie mogą tego dokonać. Przyczyna tego nieporozumienia leży w sposobie ujęcia sprawy przez Notkina: czytelnikowi może się wydać, że kłamliwe, demagogiczne deklaracje reakcyjnych rządów burżuazyjnych są wyrazem rzeczywistej ich polityki.

14. Siła robocza.

Zarzucono Notkinowi (Kozłow) niezrozumienie, że w żadnym z poprzednich ustrojów ekonomicznych siła robocza nie zajmowała w społeczeństwie takiej pozycji, jak przy socjaliźmie. W żadnym z ustrojów poprzednich nie było prawdziwej rozszerzonej reprodukcji siły roboczej, przez co rozumieć należy nie tylko wzrost ilościowy siły roboczej, lecz przede wszystkim wzrost materialnego i kulturalnego poziomu jej życia, wzrost jej dobrobytu. Prawo to nie ma zastosowania w żadnym innym ustroju społecznym, Pomimo to sprawa siły roboczej potraktowana jest przez Notkina zdawkowo.

Nie podkreślił on np. tak istotnej cechy, wyróżniającej ustrój socjalistyczny, że poza akumulacją cała reszta produktu dodatkowego przeznacza się w zasadzie (t.j. jeśli abstrahujemy od narzuconej nam z zewnątrz konieczności wydatków na obronę) na odtworzenie siły roboczej. Nie ma w społeczeństwie socjalistycznym nieprodukcyjnego spożycia klas wyzyskujących.

15. Stosunki wzajemne klasy robotniczej i chłopów.

Zarzucono autorowi (Urański), że nie dość głęboko i wyczerpująco analizuje stosunki wzajemne między miastem a wsią. Wiemy, że przy kapitaliźmie wytworzoną na wsi wartość dodatkową przepompowuje się do miast. Notkin nie dość wyraźnie ustala w tym wypadku przeciwieństwo między kapitalistycznym systemem wyzysku wsi przez miasto a stosunkami socjalistycznymi pomiędzy wsią a miastem, polegającymi na wzajemnej pomocy. Notkin nie oświeśla poza tym zagadnienia renty różniczkowej oraz jakościowej przemiany pracowników wiejskich i skrócenia tam dnia roboczego.

16. Ostatnie słowo Notkina.

Notkin uznał słuszność uwag, wypowiedzianych w toku dyskusji. Krytyka miała charakter zasadniczy i twórczy. Przyczynia się ona do wykrycia i poprawienia błędów omówionej pracy.

Notkin uznał, że tytuł pierwszego rozdziału nie odpowiada jego treści i że rozdział ten zawiera niektóre błędne twierdzenia. Nie ma w książce osobnego rozdziału, poświęconego reprodukcji siły roboczej, lecz autor sądzi, że sprawa ta w zasadniczych jej punktach oświetlona została w całym szeregu rozdziałów. Niedostatecznie oświetlony jest problem biegu i stosunku wzajemnego dwóch form własności. Słuszne są również niektóre drobne uwagi. Natomiast z krytyką głównych założeń metodologicznych autor się nie zgadza. Jeżeli praca jego nie omawia bezpośrednio bilansu gospodarki narodowej,

to jednak analizuje ona zagadnienia, stanowiące przesłanki do zbudowania tego bilansu, a w szeregu wypadków zastosowuje metody bilansowe. Omawiania zaś schematu bilansu autor nie uważał za potrzebne i możliwe. Następnie autor, powołując się na liczne, rozsiiane w jego pracy cytaty z dokumentów partyjnych i prac klasyków marksizmu-leninizmu, usiłowa~~x~~ udowodnić, że praca jego nie jest oderwana od polityki partii i od praktyki budownictwa socjalistycznego.

17. Konkluzje przewodniczącego zebrania, K.W. Ostrowitianowa.

Podsumowując wyniki dyskusji, przewodniczący, K.W. Ostrowitianow, odrzucił zarówno nadmiernie chwalebne jak i ogólnikowo ujemne opinie o pracy Notkina.

Do momentów dodatnich pracy- mówił przewodniczący- zaliczyć trzeba wykazanie wyższości socjalistycznej reprodukcji nad kapitalistyczną, przy czym należy podkreślić, że problem ten nie jest traktowany ogólnikowo, lecz autor przeprowadza analizę poszczególnych konkretnych zagadnień. Praca zawiera ciekawą próbę konkretnej analizy związku wzajemnego i współzależności poszczególnych problemów reprodukcji socjalistycznej. Autor wykorzystał obszerny materiał faktyczny i usystematyzował go z punktu widzenia reprodukcji socjalistycznej. Jednakże materiał ten autor wykorzystuje niemal wyłącznie, jako ilustrację wywodów i ogólnień teoretycznych.

Czy wywiązał się autor z zadania, które sobie postawił i które sformułował w ^{tytuł} ~~swej~~ pracy? Niestety, na pytanie to odpowiedzieć musimy przecząco. Autor pisze w przedmowie, że nie było jego zadaniem opracowanie wszystkich problemów reprodukcji socjalistycznej, te zaś problemy, które sobie postawił, analizował w ich związku wzajemnym, wykazując logikę wewnętrzną reprodukcji socjalistycznej. Trzeba przyznać, że Notkin nie dał sobie rady z tym zadaniem. Książka daje tylko poszczególne fragmenty teorii reprodukcji socjalistycznej; nie znajdujemy w niej ^{nie} tylko opracowania tej teorii reprodukcji socjalistycznej, lecz nawet i jej "szkieletów".

Nie czuje się w pracy wyraźnego stanowiska autora w sprawie teorii reprodukcji socjalistycznej. Jak wiadomo, Marks, analizując reprodukcję socjalistyczną, ustalił szereg specyficznych praw reprodukcji. "Reprodukcja socjalistyczna ma swoje prawa wewnętrzne w granicach ogólnych praw socjalizmu. Praw tych Notkin nie wyjaśnił

w stopniu dostatecznym. Często się mówi, że zasadniczym prawem naszej gospodarki jest rozszerzona reprodukcja socjalistyczna. Jest to tak pusta abstrakcja, że nie wykrywa ona istoty specyficznych praw reprodukcji. Zadanie nasze polega na tym, aby wykryć specyficzną prawidłowość, właściwą reprodukcji socjalistycznej.

Problemu reprodukcji nie można rozwiązywać cząstkowo. Jest to problem syntetyczny. Dlatego nie można wybierać z niego poszczególne części i szukać w nich logiki wewnętrznej, nie dając choćby ogólnego tylko, metodologicznego ujęcia całości problemu. Dlatego tow. Notkin nie dał nam ani teorii reprodukcji, ani szkiców tej teorii. Nie można tak traktować tego problemu: dać parę poszczególnych skrawków problemu bilansu gospodarki narodowej i skrawki innych zagadnień. Jakkolwiekby się sklejało te skrawki, nie powstanie z nich ogólny obraz reprodukcji. Nie możemy wymagać od tow. Notkina opracowania całości problemu. Lecz powinien on być właściwie go postawić i dać nam metodologię analizy reprodukcji socjalistycznej.

Poważne wady w samym kierunku i metodologii badania polegają na abstrakcyjności traktowania sprawy ze znaczną dawką scholastyki. T. w. Notkin usiłuje wykryć związki i prawa, rządzące zjawiskami, bez uwzględnienia etapów historycznych rozwoju gospodarki radzieckiej, bez konkretnej analizy proporcji i współzależności naszej reprodukcji, które znalazły swój wyraz w pięcioletkach stalinowskich. Przykładem, który należy w tych wypadkach naśladować, jest książka t. w. Woźniesieńskiego. Tow. Woźniesieński daje ogólne pojęcia o bilansie gospodarki narodowej, potem dopiero poddaje konkretnemu badaniu zmiany w gospodarce, wywołane przez wojnę, dysproporcje gospodarcze i drogi ich likwidacji.

Tow. Notkin, wskutek niehistorycznego sposobu traktowania sprawy, ogranicza się w wielu wypadkach do czczej abstrakcji. Np. w rozdziale piątym (o stosunku między akumulacją i funduszem spożycia) autor deklaruje, bardzo pompatycznie zresztą, prawo optymalnego stosunku wzajemnego akumulacji i spożycia, na którego podstawie rozstrzyga się światowo-historyczne zadanie społeczeństwa socjalistycznego. Stawia on pytanie: co znaczy wysoka stopa akumulacji i co znaczy ^{szybką} tempo rozszerzonej produkcji? Jaką odpowiedź daje on na pytanie? Wysokość stopy akumulacji i szybkość tempa rozszerzonej reprodukcji zależy od stopnia, w jakim realizuje się wszystkie możliwości akumulacji socjalistycznej, założone w planie organizacji i w gospodarce narodowej, w socjalistycznych dziedzinach i sferach pracy,

w istniejącym państwie techniki produkcji, lecz jest to przecież wiedza abstrakcyjna, z której nie można wyciągnąć żadnego konkretnego wniosku. O znacząca słowa: "wykorzystaś wszystkie możliwości akumulacji socjalistycznej". Kto z nas może powiedzieć, że w danej chwili wykorzystaliśmy wszystkie możliwości akumulacji socjalistycznej, zawarte w gospodarce socjalistycznej, wszystkie olbrzymie siły, kryjące się w tej naszej socjalistycznej gospodarce?

Jakie są gwarancje wykonania prawa optymalnej akumulacji i optymalnego sprzęcia? Tow. Notkin odpowiada: im większy jest dochód narodowy, tym większa jest masa dochodu narodowego, tym większe są możliwości sprzęcia. Jest to znów ogólnikowe przedstawienie sprawy, bez konkretnej analizy stosunków, które się układały w toku stalinowskich pięcioletek i dziś się układają. Tego rodzaju definicji ^{jest} w pracy tow. Notkina bardzo dużo. Jaskrawym przykładem oderwanego charakteru pracy jest fakt, że autor nie bierze za punkt wyjścia zasadniczego zadania gospodarczego ZSRR, określającego kierunek rozwoju naszego społeczeństwa, który to kierunek powinien być nicią przewodnią badania, jeśli przedmiotem jego jest reprodukcja socjalistyczna w stadium socjalizmu. W pracy swej tow. Notkin wielokrotnie wspomina o tym zasadniczym zadaniu gospodarczym, lecz zadanie to nie jest postawione, jak problem decydujący, od którego zależą wszystkie inne wielkości i proporcje. Jest to dowód oderwania się od praktyki budownictwa socjalistycznego. Uogólnienie teoretyczne należało czynić na podstawie analizy proporcji, współzależności i związków, układających się w toku pięcioletek stalinowskich.

Problem dysproporcji w naszej gospodarce oświetlony jest w pracy Notkina niedostatecznie. Powstaje wrażenie, że tow. Notkin stara się ominąć wszystkie zagadnienia, związane z dysproporcjami. A przecież jeśli się od tego oderwiemy, to niezrozumiałą będzie również problem rezerw w naszej gospodarce. Problem rezerw właśnie wtedy nabiera ogromnego znaczenia, jeśli wiemy, że są one potrzebne do przezwyciężenia dysproporcji: tow. Stalin stwierdził, że walka z dysproporcjami jest jednym z najważniejszych zadań planowania socjalistycznego. Tow. Woźniesieńskij stawia problem rezerw w związku z prawem wartości. Przy braku rezerw trudno jest planować prawo wartości i możliwą się staje jego działanie samo-

ozone. Istnienie zaś rezerw umożliwia zupełne opanowanie prawa wartości i świadome posługiwanie się nim. Tow. Notkin ucieka jednak od tego doniesłego problemu, który stoi przed naszą gospodarką socjalistyczną i który partia i rząd rozwiązuje drogą planowego kierowania gospodarką narodem kraju. Ten stosunek do problemu jest jeszcze jednym przykładem abstrakcyjności analizy Notkina, jego oderwania się od praktyki budownictwa socjalistycznego.

Mówiąc o sprzecznościach w naszej gospodarce, tow. Notkin sądzi, że przy socjaliźmie niezupełne wykorzystanie do celów produkcji tych zasobów, które mogłyby stać się częścią funduszu akumulacji, jest tylko skutkiem niedociągnięć organizacyjno-gospodarczych. Wszystko sprowadza się tu do takich niedociągnięć, a przecież problem ten wymaga poważnego do siebie stosunku i analizy naukowej.

Tak więc poważną wadą pracy tow. Notkina jest mnóstwo twierdzeń oderwanych, nie opartych na analizie i materiale pięcioletek stalinowskich.

Słuszną jest krytyka twierdzeń tow. Notkina w sprawie roli państwa burżuazyjnego. Więcej nawet: tow. Notkin w swej pracy w kilku miejscach przecenia rolę i znaczenie państwa burżuazyjnego. Praca gospodarki kapitalistycznej działając żywiołowo. Rola państwa burżuazyjnego sprowadza się do tego, że w najlepszym wypadku może ono dopomagać gospodarce, rozwijającej się na mocy praw, działających samoczynnie - praca Notkina zaś robi wrażenie, że państwo burżuazyjne ustala ogólne warunki działania praw kapitalizmu.

Niesłusznie traktuje tow. Notkin problem wartości. Uzasadnia on prawo wartości teleologicznie, wychodząc z założenia konieczności wykorzystania zainteresowania materialnego. Jednakże powody, dla których wykorzystanie zainteresowania materialnego wymaga prawa wartości, pozostają tajemnicą autora.

Niezrozumiałe jest, dlaczego organizacja produkcji socjalistycznej na podstawie zainteresowania materialnego wymaga konieczności stosunków towarowo-pieniężnych? Autor mówi dalej, że w kołchozach stosuje się socjalistyczny system płacy, lecz wypłata odbywa się w formie zaliczania dniówek, czyli bez stosunków towarowo-pieniężnych. Stąd wynika, że zasadę materialnego zainteresowania można analizować nie tylko przy pomocy stosunków towarowo-pieniężnych. Autor mówi o "postaci wartościowej", lecz nie wspomina o

prawie wartości. Wrażenie powstaje takie, że istnieje forma wartości, lecz forma ta nie ma treści, którą jest wszakże prawo wartości. Tow. Notkin utożsamia momenty wartości z momentami ekonomicznymi, momentami pracy, co nie jest bynajmniej jedno i to samo. Mamy kategorię ekonomiczną - zasadę socjalistyczną "płacy według pracy", którą to zasadę realizuje się drogą wykorzystania prawa wartości. Lecz nie można utożsamiać socjalistycznej zasady "płacy według pracy" z prawem wartości. Dźwignie ekonomiczne - nie są to tylko dźwignie prawa wartości.

Tow. Notkin ignoruje problem obiegu: przyczyną tego jest błędne metodologiczne traktowanie wartości. Autor traktuje wszędzie wartość, jako moment wtórny, zależny od wartości użytkowej. Z tego wadliwego stanowiska wynika swego rodzaju kierunek naturalistyczny. Tow. Notkinanci naturalistyczna proporcja rzeczowa i dlatego nie docenia on sfery obiegu i dźwigni ekonomicznych, ponieważ sądzi, że wartość, to kategoria drugorzędna, zależna od wartości użytkowej. Tow. Notkin ma słuszość, twierdząc, że w państwie kapitalistycznym celem produkcji jest wartość dodatkowa: użytkowa zaś wartość gra rolę podrzędną. Lecz jeśli socjalizm przywraca wartości użytkowej jej rzeczywiste znaczenie, to nie wynika z tego, że należy nie doceniać wartości. A jednak tendencja ta przewija się przez całą pracę tow. Notkina.

Wreszcie - słuszenie zaznaczyli niektórzy uczestnicy dyskusji, że autor dał się opanować przez momenty ilościowe kosztem jakościowych.

Tow. Notkin w swym ostatnim słowie najpierw zgodził się z szeregiem zrobionych mu zarzutów, lecz później zaczął mówić zamało samokrytycznie. Nie zrozumiał on jeszcze, że ten wielki, skomplikowany problem, do którego się zabrał, nie może być rozwiązany drogą analizy poszczególnych kwestii. Wolno nam, oczywiście, badać poszczególne problemy reprodukcji socjalistycznej, wolno nam napięć dużo obszernych prac, poświęconych np. tylko problemom akumulacji. Lecz tow. Notkin w swojej książce pretendował do czegoś o wiele większego.

Tow. Notkin twierdził, że w pracy jego znajduje pełny swój wyraz teoria Lenina-Stalina o socjalistycznej reprodukcji. Lecz jego twierdzenie nie wytrzymuje krytyki.

Autor wykorzystał wprawdzie w swej pracy poszczególne wypowiedzi Lenina i Stalina, lecz przemilczał to, że Lenin i Stalin stworzyli teorię reprodukcji socjalistycznej, nie przyjął tej teorii

za podstawę swej analizy. Gdyby to zrobił, to w pracy jego nie byłoby scholastycznych, oderwanych naleciałości i szeregu innych poważnych braków.

Praca tow.Notkina ma wady bardzo poważne. W obecnej swej postaci nie może ona być pomocą naukową. Praca ta omawiana była Instytucie Ekonomiki kilkakrotnie i kilkakrotnie była przerabiana. Lecz musimy otwarcie powiedzieć, że dotąd nie traktowaliśmy tej pracy z dostateczną dozą krytycyzmu. Należy życzyć autorowi, by przerobił on zasadniczo swoją pracę na podstawie wskazówek dzisiejszej dyskusji.

Musimy z dyskusji tej wyciągnąć bardzo poważne wnioski, rozwinąć twórczą pracę nad zagadnieniami reprodukcji socjalistycznej, abyśmy mogli dać pełnowartościowe prace zakresu tego najważniejszego problemu ekonomiki politycznej socjalizmu.

=====

